Polski Związek Instytucji Pożyczkowych – Związek Pracodawców

Ul. Wiejska 12, 00-490 Warszawa, kontakt@pzip.pl

Stanowisko instytucji pożyczkowych wobec projektu ustawy antylichwiarskiej

W odniesieniu do decyzji Rady Ministrów z 25. czerwca 2019 r. o obniżeniu maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego do **nierynkowej** sumy 10 proc. i 10 proc. w skali roku informujemy, że po jej wejściu w życie, **zakończy się działalność sektora instytucji pożyczkowych**. Ponieważ projekt ustawy likwiduje podaż, a nie reguluje popytu, to likwidacji legalnego i nadzorowanego rynku pożyczkowego, z którego korzysta 3 mln osób rocznie, przyniesie **wyniki sprzeczne z celami projektu ustawy**:

* rozwój pożyczek bezumownych w szarej strefie i lombardach dla najbardziej zdesperowanych konsumentów,
* próby obchodzenia limitu przez skomplikowane konstrukcje prawne lub struktury zagraniczne,
* wzrost wykluczenia finansowego poprzez odcięcie konsumentów od możliwości zaciągnięcia legalnej, drobnej, krótkoterminowej pożyczki, której nie było i nie ma w ofercie banków.

Wszystkie dotychczasowe wyliczenia w oparciu o dane, a nie myślenie życzeniowe, uzasadniają pozostawienie limitów kosztów pozaodsetkowych na dotychczasowym poziomie, który nie nakłada na konsumentów nadmiernych obciążeń i zapewnia funkcjonowanie rynku pożyczkowego z rentownością 3,2%[[1]](#footnote-1). Argumentacja, że biznes pożyczkowy jest wysokodochodowy i przetrwa zredukowanie cen kredytu o 60%, przy równocześnie wprowadzanych kosztach nadzoru i innych ograniczeniach jest **nieprawdziwa**.

Postulat autorów projektu, że jedynym dochodem pożyczkodawcy powinny być odsetki – 10% w skali roku, z założenia wyklucza z rynku produkty niskokwotowe, oferowane na krótkie okresy i jest sprzeczny z opinią Rzecznika Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który orzekł, że „*wszelkie koszty i opłaty jakie ponoszą konsumenci mogą w części stanowić zysk, ponieważ żaden przepis nie zobowiązuje instytucji kredytowych, aby swoją marżę zysku osiągały wyłącznie poprzez odsetki naliczane konsumentom[[2]](#footnote-2)*”.

**Stanowczo protestujemy też przeciwko określaniu, a nawet łączeniu instytucji pożyczkowych z działalnością o charakterze lichwiarskim.** Konotacje tego typu są nieprawdziwe, krzywdzące i naruszają dobra osobiste osób fizycznych i prawnych, wykonujących regulowaną działalność gospodarczą na podstawie ustawy o kredycie konsumenckim, zasad samoregulacyjnych i kodeksu etycznego, a także godzą w klientów instytucji pożyczkowych. Podkreślamy, że ze wszystkich przykładów ewidentnej lichwy przedstawianych przez autorów projektu ustawy w uzasadnieniu i prezentowanych w mediach, żaden nie dotyczy działalności instytucji pożyczkowych i żaden nie wydarzył się w obecnie obowiązującym stanie prawnym.

Jeżeli powyższe argumenty nie przekonają legislatora do zmiany stanowiska, w efekcie wejścia w życie nowego prawa, będą miały miejsce następujące skutki:

* wycofanie oferty wszystkich pożyczek pozabankowych z rynku za względu na oczywistą nierentowność działalności biznesowej,
* odcięcie 3 milionów konsumentów od możliwości finansowania zewnętrznego,
* spadek konkurencji na rynku *consumer finance*, zubożenie oferty, w konsekwencji wzrost cen w sektorze bankowym do górnego limitu kosztów,
* utrata pracy przez ok. 40 tys. osób zatrudnionych w sektorze pożyczkowym,
* trudne do oszacowania redukcje etatów w mikroprzedsiębiorstwach, korzystających dotychczas z finansowania pożyczkowego, z powodu utraty płynności,
* spadek dochodu budżetu Państwa o 2,2 mld zł rocznie,
* krach na rynku obligacji przedsiębiorstw pożyczkowych i dotkliwe straty dla inwestorów na rynku kapitałowym,
* spowolnienie tempa rozwoju innowacji w sektorze fintech, którego internetowe instytucje pożyczkowe są niezbędnym elementem.

**W załączniku A** przedstawiono rozwinięcie wraz z uzasadnieniem skutków regulacji poprzez analizę ekonomiczno-gospodarczą wprowadzanej zmiany (tzw. impact assessment). **W załączniku B** przedstawiono model kosztowy typowego przedsiębiorstwa pożyczkowego w branży internetowej w zderzeniu z nowowprowadzanymi limitami.

Załącznik A

**ANALIZA EKONOMICZNA I GOSPODARCZA SKUTKÓW OBNIŻENIA MAKSYMALNEGO NIEODSETKOWEGO KOSZTU KREDYTU KONSUMENCKIEGO DO 10% + 10%**

1. **Wpływ obniżenia limitu na podaż pożyczek oferowanych przez Instytucje pożyczkowe**

Likwidacja nadzorowanego rynku.

Po wprowadzenie limitu na poziomie zaproponowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości z bardzo dużym prawdopodobieństwem żadna z Instytucji Pożyczkowych, również tych działających w sektorze online, nie będzie w stanie zapewnić sobie rentowności. W konsekwencji z rynku całkowicie znikną oferty pożyczek na niskie kwoty i krótki termin. Część przedsiębiorstw może podjąć próby obejścia limitu przez skomplikowane konstrukcje prawne, działalność transgraniczną lub ucieczkę do szarej strefy. Lukę podażową zastąpi nowy kapitał o niewiadomym pochodzeniu, który stworzy podziemie pożyczkowe, co bezpośrednio wpłynie na wzrost przestępczości.

1. **Wpływ obniżenia limitu na popyt na pożyczki oferowane przez Instytucje pożyczkowe**

Brak wpływu.

Liczbę potencjalnych klientów szacuje się od 3 mln osób. Społeczeństwo polskie cechuje wysoki popyt na kredyty konsumpcyjne, który wywołany jest przez wciąż stosunkowo niski poziom dochodów i relatywnie niewielkie zasoby majątkowe w porównaniu do obywateli państw Europy Zachodniej. Większość pożyczek przeznaczana jest na zakup sprzętu RTV, usługi i dobra o charakterze kulturalno-rozrywkowym oraz regulowanie bieżących zobowiązań wynikających np. ze zdarzeń losowych (bardzo wysoki rachunek za gaz, naprawa uszkodzonego samochodu, etc.).

Instytucje pożyczkowe dostarczają płynności do gospodarstw domowych, które w danym momencie mogą mieć utrudniony dostęp do kredytu bankowego, np. pogorszenie zdolności kredytowej wynikającej z nieregularnych dochodów (np. praca freelancerów). Często zapewniają finansowanie pomostowe pomiędzy otrzymaniem wypłaty a koniecznością uregulowania płatności np. rat bankowych. W przypadku znacznego ograniczenia oferty, popyt nie ulegnie osłabieniu, gdyż nie zostaną wyeliminowane podstawowe czynniki kreujące potrzeby pożyczkowe Polaków tzn. niższe od przeciętnej unijnej i często nieregularne dochody, duże nienasycenie dobrami materialnymi, stałe i nieelastyczne koszty. Do tego dochodzi niska skłonność do oszczędzania, która jest wypadkową wymienionych wcześniej czynników i niskiego poziomu edukacji finansowej.

1. **Wpływ obniżenia limitu na konkurencję i konsumenta w sektorze Consumer Finance**

Spadek konkurencji, zubożenie oferty, wzrost cen w sektorze bankowym.

Sektor pożyczek online cechuje duża konkurencja. Obecnie konsument może wybierać pośród kilkudziesięciu serwisów pożyczkowych i kilkudziesięciu dostawców pożyczek naziemnych, z których znaczna część uwzględniana jest w wyspecjalizowanych porównywarkach internetowych filtrujących pożyczki zarówno pod kątem ceny, długości trwania umowy i innych warunków. Klient ma pełną możliwość zapoznania się z ofertą szerokiej gamy produktów i wyboru tego, który mu najbardziej odpowiada. Po wprowadzeniu restrykcyjnego limitu z rynku wycofane zostaną oferty pożyczek, co w konsekwencji negatywnie wpłynie na konkurencję – tym samym również pogorszy sytuację konsumenta. Zubożenie oferty obniży presję konkurencyjną i doprowadzi do zmniejszenia presji cenowej, a pośrednio do wzrostu i spłaszczenia cen w sektorze bankowym na poziomie górnej granicy kosztów.

1. **Wpływ obniżenia limitu na rynek pracy**

Utrata pracy osób zatrudnionych i współpracujących z sektorem Instytucji Pożyczkowych - 40 tys. osób.

Ok. 70% zatrudnionych w sektorze stanowią kobiety. Większość pracowników Instytucji Pożyczkowych to osoby młode i dobrze wykształcone. Wprowadzenie limitów w kształcie zaproponowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości spowoduje konieczność zakończenia działalności, a to wymusi zwolnienia grupowe wśród pracowników Instytucji Pożyczkowych i ich kooperantów.

Wśród klientów Instytucji Pożyczkowych znajdują się także drobni przedsiębiorcy, którzy nader często w obrocie gospodarczym borykają się z problemem zatorów płatniczych. Szybkie pożyczki w wielu sytuacjach zaciągane są w celu dofinansowania funduszu płac dla pracowników tychże przedsiębiorstw. Po otrzymaniu zapłaty za zaległe faktury, większość natychmiast reguluje swoje zobowiązanie wobec Instytucji Pożyczkowych. Po wprowadzeniu limitów, takie operacje będą niemożliwe, a to może zwiększyć ryzyko opóźnienia wypłat dla niektórych osób pozostających w stosunku pracy wobec drobnych mikroprzedsiębiorców.

1. **Wpływ obniżenia limitu na sektor finansów publicznych**

Straty dochodów budżetu Państwa w wysokości 2200 mln zł rocznie.

Instytucje pożyczkowe są podatnikiem podatku dochodowego, VAT-u, składek do ZUS-u odprowadzanych za pracowników, a także podatku bankowego oraz składek na Rzecznika Finansowego, docelowo poniosą również koszty nadzoru Komisji Nadzoru Finansowego. Instytucje pożyczkowe w odróżnieniu od banków i SKOK-ów nie mogą utraconych pożyczek zaliczyć w koszty uzyskania przychodów. Łączna wartość składek do ZUS-u oraz podatku należnego CIT zapłaconego przez Instytucje Pożyczkowe szacowana jest na 1 mld zł rocznie. Ponadto Instytucje Pożyczkowe są przede wszystkim dostawcą kapitału i płynności na rynek konsumencki. Pożyczki przeznaczane są na bieżącą konsumpcję towarów i usług objętych podstawową stawką VAT – 23%. Zmniejszenie podaży pożyczek automatycznie wpłynie na dostępność finansowania tego rodzaju zakupów.

W efekcie przewidujemy spadek wpływów z tytułu podatku VAT z tzw. konsumpcji bieżącej o kolejny 1 mld zł. Ograniczenie w dostępie do finansowania odbije się także na dochodach tych przedsiębiorców, których klientami byli pożyczkobiorcy – w tym wypadku szacujemy spadek dochodów do budżetu państwa o ok. 200 mln zł. Do tego należy doliczyć niespodziewany wzrost zapasów i kosztów magazynowych, które do czasu renegocjacji umów z łańcuchem dostawców negatywnie odbiją się na bilansie przedsiębiorstw. Innymi słowy, ograniczenie limitu kosztów w kredycie konsumenckim pośrednio niekorzystnie wpłynie na odczyty podstawowych wskaźników gospodarczych – dynamice konsumpcji, inwestycji a także PKB i realnie obniży dochody budżetu państwa o 2,2 mld zł rocznie.

1. **Wpływ obniżenia limitu na rynek obligacji**

Krach na rynku obligacji i dotkliwe straty dla inwestorów indywidualnych i instytucjonalnych.

Wartość obligacji emitowanych przez firmy pożyczkowe w 2016 roku wyniosła ok. 538 mln zł – z tego ok. 80% wartości emisji kierowane jest do inwestorów instytucjonalnych. Sukcesy emisji zależą od m.in. cash flow spółki, marki, wysokości oprocentowania. Ponadto istotne znaczenie ma grupa docelowa emisji, czy jest ona skierowana do klientów instytucjonalnych (w zasadzie tylko wyższe kwoty pow. 10 mln zł). Przeciętne oprocentowanie obligacji o terminie zapadalności do 2 lat wynosi ok. 12% w przypadku emisji kierowanej do inwestorów indywidualnych i do 8,5% w przypadku inwestorów instytucjonalnych. Łączne koszty pozyskania finansowania po stronie instytucji pożyczkowej są odpowiednio wyższe, ponieważ wymagają pokrycia kosztów emisyjnych, dodatkowo przeciętnie od 2% do 5%.

Obniżenie limitu maksymalnych kosztów w kształcie zaproponowanym przez resort sprawiedliwości generuje olbrzymie ryzyko niewykupienia kuponów przez Instytucje Pożyczkowe, a to w konsekwencji doprowadzi do strat inwestorów na kwotę ponad 0,5 mld zł. Tak duża jednorazowa strata wiąże się z dużymi kosztami reputacyjnymi dla polskiego rynku kapitałowego, a tak duży jednorazowy wstrząs finansowy może zachwiać przyszłością rynku obligacji Catalyst należącego do Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych. Jednocześnie, w przypadku inwestorów instytucjonalnych, dodatkowe ryzyka związane są z zabezpieczeniami kapitałowymi w sektorze bankowym.

1. **Wpływ obniżenia limitu na sektor FinTech**

Marginalizacja rynku fintech i zatrzymanie rozwoju nowych technologii w finansach.

Sektor FinTech w Polsce wyceniany jest na ok. 1 mld euro. Polski sektor FinTech w znacznym stopniu opiera się na inwestycjach w nowoczesne rozwiązania płatnicze, inwestycyjne, ubezpieczeniowe, analityczne oraz antyfraudowe. Jednym z głównych graczy na tym rynku, obok banków, są instytucje pożyczkowe. Finansowanie inwestycji w zakresie poprawy procesów, zaawansowanego zarządzania danymi, a także tworzenia nowych modeli scoringowych w znacznym stopniu wywołane **jest przez silną konkurencję** na rynku pożyczkowym, gdzie instytucje pożyczkowe i banki muszą walczyć o klienta nie tylko ceną, ale także funkcjonalnością systemu udzielania pożyczek lub kredytów. Inwestycje w nowoczesne modele scoringowe i antyfraudowe są konieczne do zwiększenia poziomu zabezpieczenia klientów także w zakresie ochrony konsumentów przed tzw. „przekredytowaniem”.

Wzajemna konkurencja kreowana przez instytucje pożyczkowe i sektor bankowy wymusza ciągłe inwestycje w poprawę jakości usług, które w możliwie najwyższym stopniu prowadzą do większego zadowolenia klienta. Wprowadzenie nowych restrykcyjnych limitów, co prawdopodobnie doprowadzi do zamknięcia działalności wszystkich instytucji pożyczkowych i zmniejszy konkurencję na rynku finansowym, przełoży się na większą awersję do inwestycji w sektor FinTech, który w znakomitym stopniu zdominowany jest przez polskie firmy informatyczne. Ich odpływ na zachodnie rynki wiąże się z dużym ryzykiem postępującego „drenażu mózgów”, czyli odpływu najzdolniejszych ekspertów do pracy na rynkach zagranicznych. Równocześnie spadek inwestycji w sektor FinTech, będący konsekwencją mniejszej konkurencji, doprowadzi do zmniejszenia ekspansji zagranicznej polskich przedsiębiorstw, jednocześnie otwierając pole do importu rozwiązań z państw z mniej restrykcyjnymi regulacjami.

\_\_\_\_

Załącznik B

**ANALIZA KOSZTU PROWADZENIA DZIAŁALNOSCI W FORMIE INTERNETOWEJ INSTYTUCJI POŻYCZKOWEJ**

Ministerstwo Sprawiedliwości proponuje obniżenie wskaźników określających maksymalną wysokość opłat i prowizji. Zmiany zaproponowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości obniżają limit do nie więcej niż 10% kwoty kredytu plus 10% kwoty za każdy rok trwania umowy. Z kolei całkowita suma kosztów nie może przekroczyć 75% pożyczanej kwoty. Aktualnie obowiązujące regulacje, obowiązujące od marca 2016 roku, ustalają, że maksymalny koszt kredytu nie może przekroczyć 25% kwoty kredytu plus 30% kwoty za każdy rok trwania umowy. Całkowita suma kosztów nie może przekroczyć 100% pożyczanej kwoty.

Analizując wypowiedzi publiczne przedstawicieli Projektodawcy odnosimy wrażenie, że Projektodawca zakłada, że koszt pozaodsetkowy w całości stanowi zysk firmy pożyczkowej – jest to nieprawda. Opłaty z tytułu odsetek i kosztów pozaodsetkowych stanowią przychód, nie dochód, instytucji pożyczkowej. I to tylko w tym zakresie, w którym pożyczki zostaną zwrócone. Każda niespłacona pożyczka oznacza stratę. Nieprawdą jest również, że firma pożyczkowa czerpie zyski z pożyczek przeterminowanych. Takie wierzytelności są oprocentowane odsetkami 14% skali w roku, ale przeciętna firma pożyczkowa sprzedaje je już najdalej po 2-miesiącach do firmy windykacyjnej za przeciętnie 10-15% wartości. Oznacza to, że na transakcji realnie traci do 90% zainwestowanych w pożyczkę środków. Jest to działanie konieczne, aby zapewnić firmie pożyczkowej płynność, ponieważ jej działalność polega na udzielaniu pożyczek, a nie zarządzaniu wierzytelnościami – wymaga to zupełnie innych kompetencji.

Odnosimy również wrażenie, że Ministerstwo nie posiada danych na temat realnych kosztów ponoszonych przez przeciętnej wielkości internetową firmę pożyczkową – a przez to nie szacuje ich prawidłowo. Dlatego poniżej poglądowo prezentujemy wybrane, główne koszty działalności pożyczkowej, aby wykazać, że profesjonalna działalność wiąże się z wydatkami, które muszą być rekompensowane odpowiednimi przychodami.

Na koszty prowadzenia działalności Instytucji Pożyczkowych składają się koszty stałe i koszty zmienne. Do kosztów stałych zaliczamy wydatki na wynagrodzenia pracowników, opłaty licencyjne za oprogramowanie, wynajem powierzchni biurowej, koszty obsługi prawnej i księgowej. Z analiz wynika, że przeciętna Instytucja Pożyczkowa działająca **w sektorze online zatrudniająca 30 pracowników wydaje na ten cel 2,48 mln zł rocznie.**

Do kosztów zmiennych zaliczamy te, które zależą od popytu na dany produkt – rosną lub maleją w zależności od liczby pożyczkobiorców. Podstawowe koszty zmienne związane są z uzyskaniem dostępu do baz Biur Informacji Gospodarczej, Biura Informacji Kredytowej oraz innych rejestrów, z których korzystanie jest konieczne do prawidłowego badania zdolności kredytowej pożyczkobiorcy. Przeciętna Instytucja Pożyczkowa **wydaje na ten cel średnio 0,78 mln zł rocznie**.

Koszt pozyskania kapitału i ryzyka związanego z obracaniem nim stanowi główny składnik kosztu prowadzenia biznesu pożyczkowego w dużej skali. Przy założeniu kapitału o wartości 10 mln zł, koszt jego uzyskania od inwestora to przeciętnie **1,4 mln zł rocznie** tytułem kuponu od obligacji lub analogicznej formy wynagrodzenia za inwestycję. Straty na kapitale, przy założeniu, że nie zwracana jest co piąta pożyczka, w tym przypadku wyniosą **1,8 mln zł rocznie (2 mln zł kosztu z tytułu niespłaconych pożyczek, 0,2 mln zł przychodu z tytułu sprzedaży wierzytelności do firmy zarządzającej wierzytelnościami)**.

Kolejne koszty zmienne dotyczą wydatków na działania marketingowe, w szczególności na reklamę. Zależą one m.in. od wyboru kanału reklamowego. Mała firma pożyczkowa wydaje na ten cel co najmniej **0,8 mln zł rocznie**. Jeżeli Instytucja Pożyczkowa zdecyduje się na reklamę w telewizji o zasięgu ogólnopolskim to koszty reklamy mogą dojść nawet do **kilkudziesięciu milionów złotych**. Jeżeli alternatywnie firma decyduje się na zakup kontaktu do klienta (leada) od pośrednika, musi na ten cel przeznaczyć przeciętnie 200 zł, a ponieważ 2 z 3 wniosków o pożyczki od nowych klientów są odrzucane z powodu braku zdolności kredytowej, koszt pozyskania jednego nowego klienta od pośrednika wynosi nawet 600 zł.

**Podsumowując, przeciętne bieżące koszty niewielkiej Instytucji Pożyczkowej działającej wyłącznie w Internecie to 7,5 mln zł rocznie. Aby osiągnąć takie przychody, przy limitach zaproponowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, spółka musiałaby osiągnąć spłacalność 95% (strata tylko 1 z 20 udzielonych pożyczek, jest to wynik ekstremalnie trudny do osiągnięcia nawet w sektorze bankowym) i posiadać kapitał obrotowy 220 mln zł – nieosiągalny z punktu widzenia branży pożyczkowej, a także nie posiadać innej konkurencji na rynku.**

1. Wskaźnik ROA (return on assets) branży pożyczkowej za 2017 r. na podstawie sprawozdań finansowych z Krajowego Rejestru Sądowego spółek – instytucji pożyczkowych wpisanych do Rejestru Instytucji Pożyczkowych Komisji Nadzoru Finansowego na dzień 31.03.2018 r. [↑](#footnote-ref-1)
2. Opinia Rzecznika TSUE dotycząca pytania prejudycjalnego odnośnie do prawa konsumenta w związku z wcześniejszą spłatą kredytu (sprawa C 383/18) z maja 2019 r. [↑](#footnote-ref-2)